

Sygn. akt I ACa 489/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska - Farion

SO del. Anna Strączyńska (spr.)

Protokolant: protokolant Konrad Stanilewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i pozwanego J. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 468/15

I. oddala obie apelacje;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i J. P. solidarnie na rzecz T. D. kwotę 6.750 zł (sześć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

SSO del. Anna Strączyńska SSA Edyta Mroczek SSA Katarzyna Polańska-Farion

Sygn. akt I ACa 489/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 sierpnia 2014 r. T. D. wniósł przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz J. P. pozew o zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 73.750 zł wraz

z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 01 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż jest wierzycielem pozwanej spółki (...) wobec nabycia od (...) S.A. wraz z A. P. wierzytelności przysługujących tej spółce względem (...) Sp. z o.o. w kwocie 606.883,01 zł, zaś dochodzona w przedmiotowym procesie kwota 73.750 zł stanowi część należnej powodowi wierzytelności względem spółki (...), której spłata została poręczona przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oraz J. P..

W odpowiedzi na pozew (...) Sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa w całości w związku z uchyleniem się od skutków prawnych oświadczenia woli w stosunku do umowy sprzedaży udziałów z dnia 20 czerwca 2013 r., nieważności tej umowy oraz nieistnienia wierzytelności samej w sobie, tym bardziej w stosunku do powoda (także odpowiedzialności solidarnej) oraz zarzutu przedawnienia wierzytelności samej w sobie, z ostrożności procesowej pozwana spółka wniosła o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. w związku z toczącym się postępowaniem I C 1409/14 oraz o oddalenie powództwa z uwagi na niewpłacenie kapitału zakładowego do pozwanej (...) Sp. z o.o. w kwocie 150.000 zł. Nadto pozwana wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew (...) Sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa w całości w związku z nieistnieniem wierzytelności samej w sobie w stosunku do powoda oraz zarzutu przedawnienia wierzytelności samej w sobie. Z ostrożności procesowej pozwana wniosła o oddalenie powództwa z uwagi na niewpłacenie przez powoda kapitału zakładowego po pozwanej (...) Sp. z o.o. w kwocie 150.000 zł. Nadto pozwana wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew J. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości w związku z uchyleniem się od skutków prawnych oświadczenia woli w stosunku do umowy sprzedaży udziałów z dnia 20 czerwca 2013 r., nieważności tej umowy oraz nieistnienia wierzytelności samej w sobie, tym bardziej w stosunku do powoda (także odpowiedzialności solidarnej) oraz zarzutu przedawnienia wierzytelności samej w sobie. Z ostrożności procesowej pozwany wniósł o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. w związku z toczącym się postępowaniem I C 1409/14 oraz o oddalenie powództwa z uwagi na niewpłacenie kapitału zakładowego do pozwanej (...) Sp. z o.o. w kwocie 150.000 zł. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwem wzajemnym z dnia 09 marca 2015 r. (...) Sp. z o.o. wniosła przeciwko T. D. o wpłatę kapitału zakładowego w kwocie 150.000 zł z tytułu objęcia 300 nowych udziałów o wartości nominalnej 500 zł tj. pokrycie ich w całości wkładem pieniężnym wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 13 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma powódka wzajemna wskazała, że T. D. przystąpił do spółki oraz objął udziały oraz oświadczył, że pokrywa je w całości wkładem pieniężnym, przy czym nie dokonał przeniesienia środków pieniężnych na rzecz (...) Sp. z o.o., a wpłacił kapitał zakładowy w inny sposób – przez potrącenie wierzytelności. Powódka wzajemna zakwestionowała przy tym prawidłowość i legalność podwyższenia kapitału.

W odpowiedzi na pozew wzajemny T. D. wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego w całości oraz o zasądzenie od powoda wzajemnego kosztów postępowania. Pozwany zakwestionował twierdzenia podnoszone w pozwie wzajemnym wskazując, iż próba dowiedzenia braku prawidłowości i legalności podwyższenia kapitału zakładowego (...) Sp. z o.o. z jednoczesnym zmniejszeniem stanu zadłużenia spółki jest niezgodna z jej interesem oraz całkowicie bezzasadna w świetle regulacji zawartych w kodeksie spółek handlowych.

Wyrokiem z dnia 06 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie rozstrzygając o powództwie głównym zasądził od (...) sp. z o.o.

w S., (...) sp. z o.o. w W. i J. P. solidarnie na rzecz T. D. kwotę 73.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od wszystkich pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 7.305 zł jako koszty procesu, ponadto oddalił powództwo wzajemne i zasądził od (...) sp. z o.o. w S. na rzecz T. D. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia oraz rozważania:

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą związaną z odzyskiwaniem rozpuszczalników z odpadów rozpuszczalnikowych i produkcją. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. była klientem spółki (...). Nabywała od niej produkty i kierowała do dalszej sprzedaży.

W dniu 14 października 2012 r. A. P. oraz T. D.

w dniu 17 października 2012 r. złożyli oświadczenie o rezygnacji z pełnienia funkcji członków zarządu w (...) SA z siedzibą w W..

(...) SA z siedzibą w W. posiadała względem (...) sp. z o.o.

z siedzibą w S. wymagalną wierzytelność wynikającą z zawartych przez (...) Sp. z o.o. umów sprzedaży towarów, która na dzień 18 października 2012 r. wynosiła 606.833,01 zł.

Na mocy umowy inwestycyjnej z dnia 18 października 2012 r. zawartej pomiędzy (...) S.A., T. D., P. D., A. P., R. Zi (...) Sp. z o.o., a (...), T. D. i A. P. nabyli w wysokości po 50 % wymagalną wierzytelność pieniężną przysługującą (...) S.A. względem (...) Sp. z o.o. w kwocie 606.883,01 zł wynikającą z umów sprzedaży towarów, wymienionych w załączniku nr (...) do umowy.

Pismem z dnia 03 grudnia 2012 r. A. P. i T. D. zawiadomili Zarząd (...) Sp. z o.o. o nabyciu od spółki (...) S.A. wierzytelności przysługujące dotychczas wymienionej spółce wobec (...) Sp. z o.o. w kwotach 303.416,51 zł przysługującej A. P. oraz 303.416,50 zł przysługującej T. D..

Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. mającego miejsce w dniu 12 grudnia 2012 r. uchwałą nr(...) podwyższono kapitał zakładowy spółki z kwoty 71.000 zł do kwoty 371.000 zł poprzez utworzenie 600 nowych, równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy oraz postanowiono, że nowi wspólnicy A. P. i T. D. obejmą po 300 nowych udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy, o łącznej wartości nominalnej 150.000 zł i pokryją je w całości wkładem pieniężnym w tej wysokości.

W dniu 12 grudnia 2012 r. T. D. oświadczył o przystąpieniu do Spółki działającej pod firmą (...) Sp. z o.o. i objęciu 300 równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy, o łącznej wartości nominalnej 150.000 zł i pokrywając je w całości wkładem pieniężnym w tej wysokości.

Na podstawie umowy z dnia 13 grudnia 2012 r. zawartej pomiędzy T. D. oraz A. P., a (...) Sp. z o.o. w celu uproszczenia rozliczeń pieniężnych wobec siebie, złożyli zgodne oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności pieniężnych wobec siebie, na skutek czego strony uznały, iż została dokonana wpłata przez każdego ze wspólników całości środków pieniężnych na objęcie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym (...) Sp.

z o.o., a wierzytelność każdego ze wspólników wobec (...) Sp. z o.o. umarza się o kwotę 150.000 zł.

Oświadczeniem złożonym w dniu 30 grudnia 2012 r. T. D. i A. P. umorzyli przysługujące im względem (...) Sp. z o.o. pozostałe wierzytelności do kwoty 147.500 zł i zwolnili tym samym spółkę z długu do kwoty 147.500 zł.

Na mocy umowy z dnia 20 czerwca 2013 r. zawartej przy udziale J. P., Ł. M., T. D. i A. P. zbyli na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w imieniu której działał J. P., po 300 udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy, o łącznej wartości nominalnej po 150.000 zł przysługujących im w kapitale zakładowym Spółki (...).

W § 3 ust. 2 umowy (...) Sp. z o.o. zobowiązała się do zapewnienia spłaty lub w inny sposób zaspokojenia przez (...) Sp. z o.o. udokumentowanej i wymagalnej kwoty zobowiązań spółki względem T. D. i A. P., która na chwilę podpisania niniejszej umowy wynosi 147.500 zł i wyczerpuje całkowicie wszelkie roszczenia T. D. i A. P. wobec spółki (...). W § 3 ust. 3 umowy ustalono, że kwota 147.500 zł powinna zostać spłacona w terminie do 30 czerwca 2014 r. Nadto w umowie J. P. osobiście zagwarantował i poręczył wykonanie przez (...) Sp. z o.o. zobowiązań wynikających z umowy (§ 5 ust.3).

Wezwaniem do zapłaty z dnia 25 lutego 2014 r. pełnomocnik T. D. oraz A. P. w związku z niedokonaniem zapłaty na ich rzecz kwoty 147.500 zł wezwał zarząd (...) Sp. z o.o. do zapłaty na rzecz T. D. oraz A. P. kwoty 147.500 zł tytułem przysługującej im od spółki wierzytelności.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 03 marca 2014 r. pełnomocnik T. D. oraz A. P. w związku z niedokonaniem zapłaty na ich rzecz kwoty 147.500 zł przez (...) Sp. z o.o. wezwał J. P. do zapłaty na rzecz T. D. oraz A. P. kwoty 147.500 zł tytułem przysługującej im od spółki wierzytelności wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę licząc od dnia otrzymania wezwania. W odpowiedzi na wezwanie J. P. wskazał, że roszczenia T. D. oraz A. P. są wątpliwej wymagalności, a wymienione kwoty bezzasadne, nadto T. D. oraz A. P. nie dokonali prawidłowej wpłaty z tytułu objęcia udziałów.

Kolejnym wezwaniem do zapłaty z dnia 07 lipca 2014 r. pełnomocnik T. D. oraz A. P. w związku z niedokonaniem zapłaty na ich rzecz kwoty 147.500 zł ponownie wezwał zarząd (...) Sp. z o.o. do zapłaty na rzecz T. D. oraz A. P. kwoty 147.500 zł tytułem przysługującej im od spółki wierzytelności wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 01 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

Ponownym wezwaniem do zapłaty z dnia 7 lipca 2014 r. pełnomocnik T. D. oraz A. P. w związku z niedokonaniem zapłaty na ich rzecz kwoty 147.500 zł przez (...) Sp. z o.o. wezwał J. P. do zapłaty na rzecz T. D. oraz A. P. kwoty 147.500 zł tytułem przysługującej im od spółki wierzytelności wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę licząc od dnia otrzymania wezwania.

W dniu 11 lipca 2014 r. Ł. M. działający w imieniu spółki (...) sp. z o.o. oraz J. P. działający w imieniu (...) Sp. z o.o. podpisali pismo „Stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży udziałów, w którym stwierdzili nieważność w całości umowy sprzedaży udziałów zawartej w dniu 20 czerwca 2013 r.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 27 lipca 2014 r. pełnomocnik T. D. oraz A. P. w związku z niedokonaniem zapłaty na ich rzecz kwoty łącznej kwoty 147.500 zł tj. po 73.750 zł na rzecz każdego z nich tytułem przysługującej im od (...) Sp. z o.o. wierzytelności, wezwał zgodnie z umową z dnia 20 czerwca 2013 r. (...) Sp. z o.o. jako poręczyciela do zapłaty wskazanej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę liczonymi od dnia 01 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na wezwanie J. P. w piśmie z dnia 07 sierpnia 2014 r. wskazał, że umowa z dnia 20 czerwca 2013 r. jest nieważna, dług nie istnieje, a co najmniej jest sporny, cesja pomiędzy (...) S.A. a T. D. oraz A. P. nie miała miejsca. Nadto T. D. oraz A. P. są dłużnikami (...) Sp. z o.o.

Pismem z dnia 03 września 2014 r. (...) Sp. z o.o. oświadczyła o nieuznaniu roszczeń T. D. oraz A. P., które nie zostały udowodnione i nie mają uzasadnienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy których wiarygodność nie była kwestionowana przez strony procesu. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także zeznania świadków A. P., C. B., A. K. oraz zeznania powoda T. D., a także przesłuchanego w charakterze strony pozwanej Ł. M., które to dowody sąd uznał za wiarygodne i korespondujące z treścią dokumentów. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom złożonym przez J. P., wskazując, że są one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym.

Następnie Sąd Okręgowy uznał, że powództwo główne zasługuje na uwzględnienie w całości.

W uzasadnieniu w pierwszej kolejności Sąd przypomniał przepisy art. 509-518 k.c. odnośnie cesji i wskazał, że powód w rozumieniu art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. wykazał dowodami i istnienie wierzytelności i jej wysokość oraz ważność umowy przelewu.

Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że umowa dotyczyła wierzytelności wynikających z zawartych przez spółkę (...) z (...) Sp. z o.o. umów sprzedaży towarów, które opisane były w załączniku nr (...) do umowy, wymieniającym

22 faktury potwierdzające zawarcie umowy sprzedaży towarów na łączną kwotę 606.833,01 zł. Skuteczność zbycia wierzytelności strony umowy z dnia 18 października 2012 r. uzależniły od kompensaty wzajemnych wierzytelności. Wszystkie dokumenty przedłożone przez stronę powodową (umowa z dnia 18 października 2012 r. wraz z załącznikiem) były uwierzytelnione przez występującego w sprawie pełnomocnika.

Brak było też podstaw do przyjęcia przez Sąd, że opisana powyżej umowa z dnia 18 października 2012 r. była nieważna, który to pogląd podnosiła strona pozwana. Pomimo wielostronności i podmiotowości wspomnianej umowy, nie ulega wątpliwości, że wierzytelność względem (...) Sp. z o.o. przysługiwała (...) S.A., która to wierzytelność zbyta została na rzecz T. D. i A. P. w częściach równych po 50%. Postanowienia umowy Sąd ocenił jako precyzyjne oraz jasne i wskazał, że nie miało znaczenia, iż umowa zawierana była także przez G. (...). Za nietrafny Sąd I instancji uznał także zarzut pozwanych, że umowa z dnia 18 października 2012 r. miałyby być nieważna – z samej umowy inwestycyjnej wynikało, że w momencie jej zawierania jedynym członkiem zarządu spółki (...) S.A. był P. S., albowiem przed jej podpisaniem tj. w dniu 14 października 2012 r. A. P. oraz T. D., tj. strony umowy, a także dotychczasowi członkowie zarządu, złożyli rezygnację z pełnienia tych funkcji, dlatego też w momencie zawarcia umowy A. P. oraz T. D. nie pełnili żadnych funkcji w spółce (...) S.A. Wobec powyższego nie sposób było uznać, że podpisy pod umową złożyły osoby nieuprawnione czy że umowa zawarta została pomiędzy członkami zarządu.

Sąd Okręgowy uznał także, że powód udowodnił, iż przysługuje mu roszczenie w wysokości 73.750 zł względem pozwanej spółki (...) Sp. z o.o.

z siedzibą w S., natomiast niezasadne było stanowisko pozwanych, jakoby wierzytelność nie istniała. Sąd powołał w tej części zeznania świadków, którzy

jednoznacznie potwierdzili, że spółka (...) była dłużnikiem spółki (...) z tytułu niezapłaconej ceny za zakupione w spółce (...) towary w ramach zawieranych umów sprzedaży. Jak zeznał, C. B. w 2012 r. zadłużenie (...) Sp. z o.o.

w (...) wynosiło ponad 600.000 zł, natomiast (...) nie było w stanie tej kwoty spłacić. Okoliczność istnienia wierzytelności potwierdziły także zeznania świadka A. K., który u pozwanej (...) zajmował się księgowością, a także Ł. M., który powoływał się na dokumenty handlowe. Nie ulegało również wątpliwości, że w świetle zawartej umowy z dnia 18 października 2012 r. A. P. oraz T. D. nabyli w wysokości po 50 % wymagalną wierzytelność pieniężną przysługującą (...) S.A. względem (...) Sp. z o.o.

w kwocie 606.883,01 zł, przy czym w zawiadomieniu dłużnika o dokonanej cesji sprecyzowali, iż wierzytelności przysługujące dotychczas wymienionej spółce wobec (...) Sp. z o.o. przysługują A. P. w kwocie 303.416,51 zł oraz T. D. w kwocie 303.416,50 zł. Sąd podkreślił też, że z zeznań świadków wynikało, że zarówno powodowie, jak i pozwani, a także dotychczasowi wierzyciele doskonale znali źródło zobowiązania, a także jego wysokość.

Z dokumentów dołączonych do akt sprawy wynikało zaś, iż dochodzona

w przedmiotowym procesie kwota 73.750 zł, stanowiąca część wierzytelności

w kwocie 303.416,50 zł, wywodzi się z czynności prawnych dokonanych pomiędzy powodem a pozwaną spółką (...), tj. objęcia udziałów w (...) Sp. z o.o. o łącznej wartości 150.000 zł, następnie złożenia oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności pieniężnych i uznania, iż została dokonana wpłata przez każdego ze współników tj. A. P. oraz T. D. całości środków pieniężnych na objęcie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym (...) Sp.

z o.o., przez co wierzytelność każdego ze współników wobec (...) Sp. z o.o. umorzyła się o kwotę 150.000 zł. Ponadto Sąd wskazał, że skoro A. P. oraz T. D. oświadczeniem z dnia 30 grudnia 2012 r. umorzyli przysługujące im względem (...) Sp. z o.o. wierzytelności do kwoty 147.500 zł i zwolnili tym samym spółkę z długu do kwoty 147.500 zł, to T. D. wobec nabycia wierzytelności w 50% jej wysokości, przysługuje względem pozwanej roszczenie o zapłatę kwoty 73.750 zł.

Sąd rozpatrywał też zarzut pozwanych, że powód nie dokonał wpłaty kapitału zakładowego do czego był zobowiązany, przez co nie mogło dojść do potrącenia wzajemnych wierzytelności na poczet jego wpłaty i T. D. bez podstawy podejmował próbę wprowadzenia w miejsce gotówki aport potrącany z wierzytelnością.

Sąd Okręgowy przypomniał treść art. 14 § 4 k.s.h., zgodnie z którym współnik

i akcjonariusz nie może potrącać swoich wierzytelności wobec spółki kapitałowej z wierzytelnością spółki względem wspólnika z tytułu należnej wpłaty na poczet udziałów albo akcji, jednakże nie wyłącza to potrącenia umownego. W interpretacji Sądu przytoczony przepis wskazuje na niedopuszczalność dokonywania potrącenia ustawowego jedynie przez wspólnika i akcjonariusza, przez co możliwe jest dokonanie takiego potrącenia przez spółkę. Poza możliwością jednostronnego potrącenia przez spółkę, istnieje także możliwość dokonania potrącenia umownego na zasadzie swobodnej woli stron, podlegającej ograniczeniom z art. 353¹ k.c.. Zdaniem Sądu odwołanie się w przepisie do słowa „wpłata” uzasadnia tezę, że mowa jest tu o potrąceniu wierzytelności pieniężnych. Z perspektywy wspólnika/akcjonariusza umowne potrącenie będzie zatem oznaczać, że dokonał on wkładu pieniężnego na (podwyższony) kapitał zakładowy w spółce. W praktyce potrącenie umowne jest często spotykane przy czynności podwyższenia kapitału zakładowego spółki. Mechanizm takiej operacji jest następujący: wspólnik/akcjonariusz zobowiązuje się do wniesienia wkładu pieniężnego na pokrycie nowo obejmowanych udziałów/akcji; wspólnik/akcjonariusz jest jednocześnie wierzycielem spółki, której kapitał zakładowy jest podwyższany; po przeprowadzeniu czynności związanych z podwyższeniem kapitału zakładowego (zaprotokołowaniu uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego i uchwały o zmianie umowy/statutu, złożeniu oświadczenia w trybie art. 258 § 2 albo art. 259 k.s.h. w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, przyjęciu oferty w trybie art. 431 § 2 pkt 1 k.s.h. w spółce akcyjnej itp.) następuje zawarcie umowy w sprawie potrącenia wzajemnych wierzytelności – wierzytelność spółki wobec wspólnika/akcjonariusza z tytułu zobowiązania tego ostatniego do wniesienia określonego wkładu zostaje potrącona z uprzednią wierzytelnością wspólnika/akcjonariusza wobec spółki z danego tytułu (red. Zbigniew Jara, Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 14, Legalis).

Skoro zatem niewątpliwie w świetle art. 498 k.c. powodowi przysługiwała wierzytelność względem pozwanej Spółki (...) jaką ten nabył w drodze cesji, zaś spółce wierzytelność wobec powoda z tytułu objęcia udziałów w kapitale zakładowym, obie te wierzytelności nadawały się do potrącenia. Na podstawie umowy z dnia 13 grudnia 2012 r. zawartej pomiędzy T. D. oraz A. P., a (...) Sp. z o.o. strony na skutek zgodnych oświadczeń, potrąciły wzajemne wierzytelności, na skutek czego uznano, że T. D. wpłacił całości środków pieniężnych na objęcie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym (...) Sp. z o.o., a jego wierzytelność wobec (...) Sp. z o.o. umorzyła się o kwotę 150.000 zł. Sąd stwierdził zatem, że w świetle przytoczonych wyżej regulacji i rozważań dopuszczalne było umowne potrącenie wzajemnych wierzytelności istniejących pomiędzy T. D., a spółką (...) na poczet wpłaty kapitału zakładowego, bowiem takiej możliwości nie wyłączał przepis art. 14 § 4 k.s.h. Bez znaczenia przy tym była okoliczność, że uchwała nr 2 z dnia 12 grudnia 2012 r. zastrzegła pieniężną formę wniesienia kapitału do spółki.

Ostatecznie nie zasługiwał także w ocenie Sądu na uwzględnienie podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Wedle art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wnosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jak stanowi art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Jak wynika z akt sprawy roszczenie, którego część nabył powód powstało w 2012 r. w związku z umową sprzedaży towarów jaką zawarła spółka (...) S.A. z (...) sp. z o.o., w datach wymienionych w załączniku nr (...) do umowy inwestycyjnej, które tożsame są z terminem w jakim Spółka (...) powinna uiścić należności za faktury. Przyjmując, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął bieg w 2012 r. to w ocenie Sądu termin ten nie upłynął do dnia złożenia pozwu w niniejszej sprawie albowiem doszło do przerwania biegu przedawnienia poprzez uznanie roszczenia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c..

W § 3 umowy sprzedaży udziałów z dnia 20 czerwca 2014 r. kupujący zobowiązał się do zapewnienia spłaty lub w inny sposób zaspokojenia przez Spółkę (...) udokumentowanej i wymagalnej kwoty zobowiązań spółki wobec T. D. i A. P., która na chwilę podpisania umowy wynosiła 147.500 zł i wyczerpywała wszelkie ich roszczenia wobec spółki. Nadto wskazana kwota winna zostać spłacona w terminie do dnia 30 czerwca 2014 r. Nie ulega wątpliwości, w świetle reguł interpretacyjnych z art. 65 § 2 k.c., że wskazane postanowienia umowy stanowiły potwierdzenie istnienia wierzytelności, w określonej w umowie wysokości, nadto udokumentowanej, a więc już wcześniej stwierdzonej na piśmie i znanej stronom umowy, zaś zobowiązani zobligowali się do zapewnienia spłaty i uiszczenia kwoty 147.500 na rzecz T. D. i A. P. w terminie do dnia 30 czerwca 2014 r, a tym samym doszło do uznania roszczenia, a więc i do przerwania biegu przedawnienia roszczenia powoda, przez co termin przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął bieg dopiero

z chwilą kiedy stało się ono wymagalne (art. 120 k.c.), tj. w dniu następnym po dacie w której roszczenie miało zostać spełnione. W związku z tym termin przedawnienia rozpoczął bieg najwcześniej w dniu 01 lipca 2014 r., a więc od dnia kiedy (...) Sp.

z o.o. oraz gwaranci pozostawali z opóźnieniem w spłacie świadczenia. Biorąc zaś pod uwagę, iż pozew złożony został w dniu 19 sierpnia 2014 r., a więc ponad miesiąc od daty wymagalności roszczenia stwierdzić należy, iż termin przedawnienia nie upłynął bowiem został przerwany przez wniesienie powództwa.

Solidarna odpowiedzialność (...) Spółki z o.o. i J. P. względem powoda T. D. wynika z treści przepisów art. 876 i nast. k.c., według których przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Poręczenie jest umową kauzalną, której przyczyną prawną jest zabezpieczenie wierzytelności. Zgodnie z art. 881 k.c. w braku odmiennego zastrzeżenia poręczyciel jest odpowiedzialny jak współdłużnik solidarny.

Poręczenie stanowi klasyczną, obok umowy gwarancyjnej czy weksla, postać zabezpieczenia typu osobistego, poprzez umocnienie pozycji prawnej wierzyciela, który może szukać zaspokojenia swojej wierzytelności także z majątku poręczyciela. Podstawą powstania zabezpieczenia tego typu jest umowa, przez którą poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie, na wypadek gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Stronami umowy poręczenia są poręczyciel

i wierzyciel, a może ona dojść do skutku nie tylko bez zgody, ale nawet bez wiedzy dłużnika, co będzie, jak się wydaje, miało charakter raczej wyjątkowy. Niezbędnymi elementami umowy są oświadczenia stron ujawniające w sposób dostateczny wolę poręczyciela do zobowiązania się względem wierzyciela, że wykona on określone zobowiązanie, gdyby dłużnik główny go nie wykonał. Nie oznacza to jednak konieczności posłużenia się w oświadczeniu terminem „poręczam” (Gawlik Zdzisław, Komentarz do art. 876 Kodeksu cywilnego [w:] Kidyba Andrzej (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX Nr 462983).

Funkcja zabezpieczająca jest istotą poręczenia, gdyż celem tej instytucji jest zwiększenie prawdopodobieństwa uzyskania przez wierzyciela zaspokojenia ze stosunku podstawowego (umocnienie wierzytelności) dzięki temu, że wskutek zaciągnięcia dodatkowego zobowiązania przez poręczyciela zwiększa się krąg podmiotów, od których wierzyciel może się domagać spełnienia świadczenia.

W uzasadnieniu uchwały składu 07 sędziów z 30 września 1996 r. III CZP 85/96 (Legalis Nr 42623) Sąd Najwyższy wyraził też pogląd, że „Istotą poręczenia (...) nie jest świadczenie lecz gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie, gdyby dłużnik go nie wykonał.” Skoro przyczyną prawną umowy poręczenia jest zmniejszenie ryzyka transakcyjnego wierzyciela co do otrzymania świadczenia, w dacie poręczenia powinna istnieć niepewność co do spełnienia przez dłużnika świadczenia ze stosunku podstawowego. Do takiego wniosku prowadzi nie tylko interpretacja celowościowa art. 876 § 1 k.c., ale również językowa. Użycie w analizowanym przepis sformułowania „na wypadek”, wskazuje na istnienie w momencie poręczenia stanu niepewności czy ryzyko niewykonania zobowiązania przez dłużnika zrealizuje się w przyszłości. Reguły interpretacyjne zawarte w art. 65 § 2 k.c. wskazują na konieczność brania pod uwagę przy wykładni umów nie tylko dosłownego brzmienia zawartych w umowie sformułowań, ale także zgodnego zamiaru stron i rzeczywistego celu umowy (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 kwietnia 2015 r. VI ACa 903/14, LEX nr 1999271).

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę powyższe rozważania oraz reguły interpretacyjne zawarte w art. 65 § 2 k.c., niewątpliwie na podstawie postanowień umowy z dnia 20 czerwca 2013 r. (§ 3 ust. 2 oraz § 5 ust. 3) (...) Sp. z o.o. poręczyła za zobowiązania (...) Sp. z o.o. jakie ta posiadała względem T. D. oraz A. P. w kwocie 147.500 zł, która to kwota winna zostać zapłacona do dnia 30 czerwca 2014 r., zaś J. P. osobiście zagwarantował i poręczył wykonanie zobowiązań, jakie spółka (...) przyjęła na siebie w umowie. Stosownie do ustaleń stron, w przypadku niespłacenia poręczonego zobowiązania, a na to wskazywała słaba kondycja finansowa spółki (...) w zastrzeżonym terminie zapłaty, (...) Sp. z o.o. miała zapewnić spłatę lub w inny sposób zaspokojenie wierzytelności jaką powód posiadał względem (...). Tym samym w ocenie Sądu bezzasadny jest zarzut jakoby (...) Sp. z o.o. nie poręczyła za zobowiązania (...), a jedynie zobowiązała się zapewnienia spłaty przez (...). Z zapisów zawartych w umowie z dnia 20 czerwca 2013 r. wyraźnie wynika, że spółka(...)i J. P. poręczyli za spełnienie zobowiązania spółki (...) na rzecz powoda oraz A. P..

Zdaniem Sądu strona pozwana nie udowodniła także, że uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w umowie sprzedaży udziałów z dnia 20 czerwca 2013 r., jak również, że jest ona nieważna. Nie ulegało wątpliwości, że w dniu 11 lipca 2014 r. Ł. M. oraz J. P. działający w imieniu (...) Sp. z o.o. złożyli względem siebie oświadczenie, w którym stwierdzili nieważność w całości umowy sprzedaży udziałów zawartej w dniu 20 czerwca 2013 r., jednak było to jedynie stwierdzenie skuteczne między Ł. M. oraz (...) Sp. z o.o. i nie miało ono żadnego znaczenia w stosunku do pozostałych stron umowy z dnia 20 czerwca 2013 r., w tym T. D.. W świetle poczynionych rozważań odnośnie możliwości dokonania umownego potrącenia wzajemnych wierzytelności istniejących pomiędzy T. D., a spółką (...) na poczet wpłaty kapitału zakładowego, nie polegają na prawdziwym twierdzeniu strony pozwanej jakoby z tej przyczyny umowa z dnia 20 czerwca 2013 r. była nieważna. Nadto strona pozwana nie przedłożyła żadnego dowodu świadczącego o tym, by skutecznie uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w umowie sprzedaży udziałów z dnia 20 czerwca 2013 r..

Wobec powyższego Sąd uznał roszczenie powoda T. D. za zasadne w całości i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 73.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu w zakresie powództwa głównego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Odnośnie powództwa wzajemnego, Sąd Okręgowy wskazał, że nie zasługuje ono na uwzględnienie.

Niewątpliwie powódka wzajemna – (...) Sp. z o.o. domagała się zasądzenia od T. D. kwoty 150 000 zł tytułem wpłaty kapitału zakładowego

w związku z objęciem udziałów w spółce. Powódka wskazała, że T. D. przystąpił do spółki oraz objął udziały oświadczając, że pokrywa je w całości wkładem pieniężnym, natomiast pokrył kapitał zakładowy poprzez dokonane potrącenie wierzytelności, co w ocenie powódki było sprzeczne z przepisami.

Sąd nie miał też wątpliwości, że w dniu 12 grudnia 2012 r. T. D. przystąpił do Spółki (...) Sp. z o.o., objął 300 udziałów o łącznej wartości nominalnej 150.000 zł zobowiązując się do pokrycia ich wkładem pieniężnym, zaś następnie na podstawie umowy z dnia 13 grudnia 2012 r. zawartej pomiędzy T. D. oraz A. P., a (...) Sp. z o.o. strony na skutek zgodnych oświadczeń, potrąciły wzajemne wierzytelności, na skutek czego uznano, że T. D. wpłacił całości środków pieniężnych na objęcie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym (...) Sp. z o.o., a jego wierzytelność wobec (...) Sp. z o.o. umorzyła się o kwotę 150.000 zł.

W świetle przedstawionych wcześniej rozważań dotyczących treści art. 14 § 4 k.s.h. i dopuszczalności umownego potrącenia wzajemnych wierzytelności na poczet wpłaty kapitału zakładowego, Sąd stwierdził, że dopuszczalne jest w kontekście omawianego przepisu zawarcie umowy i w ten sposób potrącenie wzajemnych wierzytelności

– wierzytelność spółki wobec wspólnika z tytułu zobowiązania tego ostatniego do wniesienia określonego wkładu z uprzednią wierzytelnością wspólnika po przeprowadzeniu czynności związanych z podwyższeniem kapitału zakładowego.

O kosztach powództwa wzajemnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Z wydanym rozstrzygnięciem nie zgodzili się wszyscy pozwani, którzy wywiedli apelację.

Pismem z dnia 29 listopada 2017 r. (...) sp. z o.o. w S. cofnęła swoją apelację co do powództwa głównego i ubocznego, zatem postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 12 marca 2018 r.

(...) sp. z o.o. w W. zaskarżyła wyrok w części dotyczącej powództwa głównego, wskazując na naruszenie:

- art. 2 ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych,

- naruszenie przepisów k.c. i k.p.c. poprzez nierozpatrzenie wniosków o uznanie wydziału cywilnego za niewłaściwy rzeczowo, co mogło mieć wpływ na wynik postępowania i prawo do postępowania dwuinstancyjnego,

- art. 56 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu pozwanych co do stwierdzenia nieważności umownego potrącenia wierzytelności z dnia 12 grudnia 2012 r. zawartego pomiędzy (...) sp. z o.o. a T. D. w zw. z art. 14 ust. 4 k.s.h. oraz 189 § 1 i 2 oraz art. 158 k.s.h.,

- zaniechanie dołączenia do sprawy akt I C 1409/14 i VI C 583/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia,

- przepisów k.c. co do przedawnienia i poręczenia,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmowę wiarygodności twierdzeń pozwanych, co w efekcie spowodowało niezapoznanie się przez pozwanych z sytuacją spółki (...) przed nabyciem udziałów i doprowadziło do uznania, że sprzedaż udziałów nie została dokonana w wyniku błędu wywołanego podstępem drugiej strony; brak wszechstronnego rozważenia dowodów i wybiórczą ich ocenę; błędną ocenę ważności umowy sprzedaży udziałów w zakresie poręczenia i błędną ocenę umowy potrącenia,

- art. 180 k.s.h. poprzez niezbadanie i nieuznanie za nieważną umowy zbycia udziałów, podczas, gdy nie doszło do podpisania załącznika do umowy,

- art. 353¹ k.c., art. 14 § 4 k.s.h., art. 189 § 1 i 2 k.s.h., art. 158 k.s.h., art. 262 § 1 k.s.h. i art. 498 k.c. oraz art. 509 k.c. przez przyjęcie, że doszło do potrącenia wierzytelności przysługującej powodowi względem (...), mimo, że z umowy sprzedaży udziałów wynikało, że chodziło o wniesienie gotówki.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona pozwana – spółka (...) wniosła o zmianę orzeczenia i oddalenie powództwa głównego oraz zasądzenie kosztów za obie instancje lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do sądu gospodarczego.

Pozwany J. P. powielił te same zarzuty i jego wnioski były identyczne jak wnioski spółki (...).

W odpowiedziach na apelacje, powód wniosł o ich oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje wywiedzione przez pozwanych zasługują na oddalenie.

Przede wszystkim pozwani nie mają racji co do niewłaściwości sądu cywilnego w niniejszej sprawie, a w szczególności tej części, która dotyczy powództwa głównego. Powód niewątpliwie dokonywał transakcji przelewu wierzytelności jako osoba fizyczna, bowiem żaden z dokumentów nie wskazuje, aby miał to czynić w czymkolwiek imieniu czy też choćby w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Słusznie zatem swój pozew – jako osoba fizyczna – skierował do sądu cywilnego. Istotnie sprawa z powództwa wzajemnego kwalifikowała się do rozpoznania przez sąd gospodarczy, jednak skoro był to element pozwu głównego, nie było przeszkód, aby postępowanie toczyło się w sądzie cywilnym. Przemawiał za tym także art. 15 § 1 k.p.c. – sąd właściwy w chwili wniesienia pozwu pozostaje właściwy aż do ukończenia sprawy, choćby podstawy właściwości zmieniły się w toku sprawy.

Ponadto sprawa była rozpoznawana zgodnie z zasadami procedury cywilnej i warto przywołać orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 1990 r., sygn. akt II CZ 160/90 - Rozpoznanie w pierwszej instancji sprawy z zakresu prawa cywilnego przez sąd gospodarczy nie powoduje nieważności postępowania, nie jest też samo przez się uchybieniem procesowym mającym wpływ na wynik sprawy, chyba że naruszenie przepisów o postępowaniu wywołało skutek nieważności lub miało wpływ na wynik sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie to ma tym bardziej zastosowanie dla sytuacji odwrotnej, tj. gdy sprawę gospodarczą sąd rozpoznał w zwykłym postępowaniu. Zatem rozpoznanie sprawy gospodarczej w postępowaniu zwykłym nie pociąga za sobą automatycznie nieważności, tym bardziej, że zastosowane przepisy i przebieg postępowania nie wskazują na nieprawidłowości, a tym bardziej takie, które skutkowałyby wpływem na wynik sprawy.

Na etapie postępowania odwoławczego mamy obecnie do czynienia jedynie ze sprawą z powództwa głównego, ponieważ apelacja spółki (...) w zakresie powództwa wzajemnego została cofnięta. Powoduje to konieczność uznania, że sprawa toczyła się przed właściwym sądem.

Nie jest też prawdą, że sąd I instancji nie przeprowadził dowodów z akt spraw dołączonych, o które wnioskowali pozwani. W aktach sprawy (tom II) znajdują się teczki z kserokopiami dokumentów ze spraw I C 1409/14 i VI C 583/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia. Ponadto strony w toku procesu również składały te dokumenty, które uznawały za istotne, a które powstały w w/w postępowaniach. Należy przypomnieć, że przepisy k.p.c. nie przewidują dowodu

z akt, ale dowód z konkretnych dokumentów i rolą strony było wskazanie z jakich konkretnych kart akt należało przeprowadzić dowód, podobnie jak i należałoby wskazać konkretne numery kart akt w zarzutach. Strony postępowania złożyły konkretne wnioski i konkretne dokumenty ze wskazywanych innych postępowań, a Sąd je uwzględnił i czynił na ich podstawie ustalenia oraz wziął je pod uwagę w rozważaniach.

Nie mają też racji pozwani, wskazując na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy, a z zebranego materiału dowodowego wyciągnął uzasadnione i logiczne wnioski i nie dopuścił do naruszenia jakiegokolwiek przepisu wskazanego w środku zaskarżenia. Kompletność materiału dowodowego spowodowała, iż nie zachodziła konieczność uzupełnienia ustaleń stanu faktycznego, a tym bardziej przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zastosował również przepisy prawa materialnego w zakresie wskazanym w uzasadnieniu orzeczenia.

Chybiony jest zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych

i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej

w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Skarżący w żaden sposób nie wykazali, że Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń. Apelacje są jedynie polemiką z prawidłowym orzeczeniem i uzasadnieniem, które poddaje się kontroli instancyjnej.

Z przebiegu postępowania, ale i z kart akt dołączonych wynika niezbicie, że pozwani mieli możliwość zapoznania się z dokumentami, które były przygotowywane dla powoda w związku z planowaną sprzedażą udziałów i potrąceniem, mieli też świadomość sytuacji finansowej spółki i wiedzieli, że podejmowane czynności mają na celu wyciągnięcie spółki (...) z problemów finansowych i dokonanie restrukturyzacji spółki. W sytuacji, gdy (...) spółka była współnikiem spółki (...) a J. P. prezesem spółki(...)trudno zgodzić się

z twierdzeniem, że pozwani nie mieli dostępu do dokumentów finansowych spółki(...) i nie znali sytuacji podmiotu, który sami tworzą. Takie same, trafne wnioski wyciągnęły sądy orzekające w innych sprawach, zarówno w I, jak i II instancji (Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w sprawie VI C 583/14 i Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie V Ca 592/15) i z argumentami tam wskazanymi Sąd Apelacyjny zgadza się w pełni.

Pozwani nie wskazywali też nigdy na czym miałyby polegać działania

w warunkach wady oświadczenia woli. W ocenie Sądu II instancji w sprawie zabrakło w przytoczonych stanowiskach pozwanych, w tym i w zarzucie powielonym

w apelacji, okoliczności stanowiących istotę przedmiotowej sprawy, a mianowicie przemawiających za tym, iż zawierając umowę sprzedaży udziałów z 13 grudnia 2012 r. czy z 20 czerwca 2013 r. lub też dokonując potrącenia, powód w jakikolwiek sposób wprowadził pozwanych w błąd lub doprowadził do złożenia oświadczeń woli podstępnie, wiedząc o błędzie osoby trzeciej.

Zgodnie z przepisem art. 86 § 1 k.c. jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. Podstęp osoby trzeciej jest jednoznaczny z podstępem strony, jeżeli ta o podstępie wiedziała i nie zawiadomiła o nim drugiej strony albo jeżeli czynność prawna była nieodpłatna (§ 2 w/w przepisu).

W doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się, że na podstęp składają się dwa elementy: intencjonalny - psychiczny oraz materialny, tzn. podjęcie określonego zachowania się (Biruta Lewaszkiwicz-Petrykowska: „Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz” LEX 20090). W przedmiotowej sprawie żaden z pozwanych nie wykazał, że powód celowo i umyślnie podjął działania skierowane na wywołanie u niego niezgodnego z prawą obrazu o rzeczywistości. Wręcz przeciwnie, to powód udowodnił swoją wersję, że jego (i A. P.) zamiarem była próba uratowania spółki, którą znał i z którą współpracował, a której sytuacja finansowa okazała się trudna.

Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się też z ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego odnośnie ważności umowy sprzedaży udziałów i potrącenia należności za udziały z zakupioną wierzytelnością. Powód na skutek przedstawionych dowodów, wykazał, że skutecznie i ważnie nabył wierzytelność od spółki (...). Z wyciągu umowy inwestycyjnej z dnia 18 października 2012 r. wynikało, że elementem tej umowy są oświadczenia T. D. i A. P. o rezygnacji z funkcji członków zarządu w spółce (...), przez co mogło dojść do zawarcia umowy przelewu, gdyż spółkę reprezentował jednoosobowo P. S.. Oraz, że elementem umowy jest też załącznik nr (...) zawierający wykaz 22 faktur, za które spółka (...) nie uiściła należności, przez co powstał jej dług o wysokości 606.883,01 zł. Istnienie długu było podstawą do dokonania umowy przelewu. T. D. od początku i konsekwentnie twierdził, że nabył połowę wierzytelności, co w ocenie Sądu Apelacyjnego skutkuje także przyjęciem, że była to wierzytelność opiewająca na należność z każdej faktury po połowie. Takie stanowisko konsekwentnie prezentował też w swoich postępowaniach A. P.. I powód i A.

P. nabyli połowę wierzytelności, potrącili po 150.000 zł każdy ze swojej części i umorzyli należność spółki (...) po połowie, pozostawiając kwotę 147.500 zł. A zatem obecnie również należy się każdemu z nich zwrot połowy pozostałej do zapłaty kwoty. Z akt postępowania przed Sądem Okręgowym nie wynika także, by spółka (...) znajdowała się w stanie wyłączającym możliwość dokonania cesji (np. w upadłości). Okoliczności takie nie wynikają z żadnego z dowodów, nie są też znane sądowi z urzędu (ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym).

Kwestię ważności potrącenia Sąd Okręgowy również szczegółowo opisał i przywołał mechanizm dokonania takiej czynności, jaką przewiduje przepis art. 14 § 4 k.s.h. Zgodzić trzeba się z poglądem Sądu I instancji, że art. 353⁽¹⁾ k.c. ustanawiający zasadę swobody umów w prawie zobowiązań, pozwala na zawarcie umowy o dokonanie potrącenia wierzytelności z należnością wobec spółki, wynikającą z zapłaty ceny za obejmowane udziały. Nie może być zatem mowy

o nieważności umownego potrącenia wierzytelności z dnia 13 grudnia 2012 r. zawartego pomiędzy (...) sp. z o.o. a T. D., a zatem nietrafne są zarzuty naruszenia art. 56 k.c., art. 14 ust. 4 k.s.h. oraz 189 § 1 i 2 oraz art. 158 k.s.h. Czynność potrącenia byłaby nieważna jedynie wówczas, gdyby była czynnością jednostronną, jednak w sytuacji takiej, z jaką mamy do czynienia

w niniejszej sprawie nie ma mowy o nieważności. T. D. wykazał, że przeszły na niego uprawnienia wynikające z istnienia wierzytelności względem pozwanej spółki (...) i wykazał również, że umowa potrącenia należności nie zawierała wad, które skutkowałyby jej nieważnością. Istotne jest także to, że pozwani nie kwestionowali zawieranych przez siebie czynności niemalże do czasu, gdy nadszedł termin zapłaty zobowiązania za udziały zbyte przez powoda i A. P.. Pozwany J. P., działający w imieniu własnym, jak i jako prezes spółki (...) miał wiedzę o sytuacji finansowej spółki (...) i wiedział, jako profesjonalista funkcjonujący przez wiele lat w obrocie gospodarczym, jakich czynności dokonuje. Nie głosował przeciwko podwyższeniu kapitału, zgodził się

z dalszym umorzeniem długu spółki (...) i nie sprzeciwiał się zawarciu umowy, na mocy której dokonano potrącenia należności nabytych przez powoda w drodze cesji. Zgoda na takie warunki istniała zarówno przed dokonywaniem czynności, jak i po, bo jeszcze na Zwyczajnym Zgromadzeniu wspólników spółki (...) w czerwcu 2013 r. nikt nie zgłaszał nieprawidłowości w sposobie postępowania powoda i A. P.. Co więcej, według Sądu Apelacyjnego umowa z 20 czerwca 2013 r. jest konsekwencją uznawania przez pozwanych, że wszystkie dotychczasowe czynności były ważne i zmierza do rozwiązania problemu wynikającego

z niemożliwości porozumienia się pomiędzy powodem i A. P. jako większościowymi udziałowcami z J. P. i spółką (...) jako mniejszościowymi udziałowcami. Pozwani nie kwestionowali też wpisów, których dokonał Krajowy Rejestr Sądowy odnośnie rejestracji podwyższenia kapitału. Wszystko to razem świadczy o akceptacji sytuacji i zgodzie na wszelkie dokonywane czynności. Dokonane w dniu 13 grudnia 2012 r. potrącenie było dopuszczalne, ważne i istotne dla spółki, bowiem dług zamienił się na udziały, co pozwalało jej działać dalej i w ewentualnej, trudnej sytuacji finansowej, odroczyć decyzję o upadłości.

Nie ma też racji żaden z pozwanych wskazując na naruszenie przepisów art. 353¹ k.c., art. 14 § 4 k.s.h., art. 189 § 1 i 2 k.s.h., art. 158 k.s.h., art. 262 § 1 k.s.h.

i art. 498 k.c. oraz art. 509 k.c. przez przyjęcie, że doszło do potrącenia wierzytelności przysługującej powodowi względem (...), mimo, że z umowy sprzedaży udziałów wynikało, że chodziło o wniesienie gotówki. Zgodnie z treścią art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami

i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne

i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Jednocześnie § 2 tego artykułu stanowi, że skutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Omawiany przepis określa więc prawny rezultat, tj. wzajemne umorzenie się zobowiązań w razie skutecznego dokonania potrącenia obu wierzytelności. Wystąpienie takiego skutku, prowadzące do wygaśnięcia zobowiązań, uwarunkowane jest jednak uprzednim ustaleniem wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c., a tylko ich zaistnienie przesądzi o skuteczności złożenia oświadczenia o potrąceniu,

a w konsekwencji o jego prawnych skutkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt V CSK 554/12, LEX nr 1412627).

Aby więc mogło dojść do potrącenia, spełnione być muszą łącznie cztery przesłanki: wzajemność wierzytelności, jednorodność świadczeń, wymagalność wierzytelności, zaskarżalność wierzytelności. Inaczej rzecz ujmując, potrącenie staje się możliwe wówczas, gdy powstaje tzw. stan potrącalności, tj. w dacie, w której ziszczają się przesłanki pozytywne potrącenia określone w art. 498 § 1 k.c. przy jednoczesnym braku przesłanek negatywnych potrącenia, w tym określonych w art. 505 k.c. Z tą bowiem chwilą jeden z wzajemnych wierzycieli nabywa uprawnienie do dokonania czynności potrącenia, a skutki wykonania tego uprawnienia cofają się do chwili powstania stanu potrącalności. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003 r., III CK 152/02, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt V CSK 242/13, LEX nr 1467141).

W orzecznictwie i literaturze zgodnie wskazuje się przy tym, że wbrew brzmieniu przepisu, który stawia warunek, aby obie wierzytelności były wymagalne i możliwe było ich dochodzenie przed sądem lub przed innym organem państwowym (art. 498 § 1 k.c.) - przesłanki wymagalności i zaskarżalności dotyczą tylko wierzytelności potrącającego - strony aktywnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt V CSK 242/13, LEX nr 1467141, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2004 r., sygn. akt IV CK 362/02, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2005 r., sygn. akt III CK 90/05, LEX nr 187036, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2005 r., sygn. akt III CK 90/05, LEX nr 187036, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 770/12, LEX nr 1312086, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 1385/12, LEX nr 1322889, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 listopada 2008 r., sygn. akt I ACa 639/08, LEX nr 1120165). Pomimo tego w niniejszej sprawie wierzyciel miał dług wymagalny i zaskarżalny, ponieważ z umowy zawartej w dniu 20 czerwca 2013 r. wynikało, że spółka (...) (nabywca udziałów (...) od powoda) zobowiązała się do zapłaty cudzego długu, czyli uznała istnienie długu, a do tego dodatkowo wyznaczona została data płatności długu (...) na 30 czerwca 2014 r.

Z kolei w wyroku z dnia 02 kwietnia 2009 r. (sygn. akt IV CSK 566/08, LEX nr 564826) Sąd Najwyższy wskazał, że możliwość sądowego dochodzenia jest jedną z przesłanek, które musi wypełniać wierzytelność przedstawiana do potrącenia (art. 498 § 1 in fine k.c.). Wymaganie to jest bezwzględnie stawiane wierzytelności aktywnej, tzn. wierzytelności potrącającego. Jeśli wierzytelność została pozbawiona powyższej cechy wierzyciel nie może skutecznie przedstawić jej do potrącenia. Wierzytelność powoda była wymagalna, bowiem upłynął wyżej wskazywany, wynikający z umowy termin i nie była przedawniona, ponieważ na skutek tej umowy, strony doszło do uznania długu, a więc i do przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c., który zgodnie z art. 554 k.c. wobec roszczeń z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działania przedsiębiorstwa sprzedawcy wynosi 2 lata. Na datę dokonania potrącenia, czyli na dzień 13 grudnia 2012 r. wierzytelność na pewno nie była przedawniona, bowiem faktury za sprzedaż pochodziły z okresu od marca do września 2012 r. – załącznik nr(...) do umowy cesji, a na datę wystąpienia z powództwem – 19 sierpnia 2014 r. również nie można zgodzić się z tym zarzutem, ponieważ doszło do przerwania biegu przedawnienia, o czym wspomniano powyżej.

Reasumując więc, za niezasadne uznać należało wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko, co do nieistnienia warunków potrącalności z uwagi na brak zaskarżalności, wymagalności i przedawnienia. Rację ma tym samym powód co do ustanowionej przez ustawodawcę zasady dopuszczalności potrącenia wierzytelności pieniężnych (oczywiście przy spełnieniu przesłanek potrącenia wskazanych w art. 498 k.c.) i ograniczeniu stosowania tej instytucji do sytuacji jednoznacznie w ustawie wskazanych. Formułujący takie wyłączenia przepis art. 505 k.c. stanowi niewątpliwie wyjątek od ogólnej reguły wynikającej z art. 498 k.c., dlatego też należy go interpretować ściśle. Zawarte w nim wyłączenia mają na względzie interes wierzyciela wzajemnego, przeto należy go rozumieć w ten sposób, że wymienione w nim wierzytelności nie mogą być umorzone (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2004 r., sygn. akt III CK 251/02, LEX nr 197447, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. akt III CZP 117/09). Podkreśla się przy tym, że przepis art. 505 k.c. należy rozumieć tak, że wymienione w tym przepisie wierzytelności nie mogą być umorzone wbrew woli wierzyciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1967

r., sygn. akt I CR 481/67, OSNC 1968/11/186). Regulacja powyższa nie zawiera ograniczeń w zakresie zapłaty ceny przyjęcia udziałów. Nie zawiera ich również przepis art. 267 § 1 k.s.h., a przepis art. 14 § 4 k.s.h. dopuszcza potrącenie, jeśli ma ono charakter umowny.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że jedyne warunki, jakie winny spełniać wierzycelności to ich istnienie w dacie składania oświadczenia o potrąceniu oraz możliwość spełnienia, które to warunki w okolicznościach niniejszej sprawy niewątpliwie zostały spełnione.

Sporny pozostaje jedynie charakter dokonanej czynności prawnej – czy było to świadczenie pieniężne czy niepieniężne. Wojewódzki Sąd Administracyjny

w Warszawie w orzeczeniu z dnia 13 czerwca 2018 r. (III SA/Wa 2597/17) uznał, że jest to aport i takie stanowisko prezentują też pozwani. Są jednak też poglądy, że

w przypadku potrącenia mamy do czynienia z wkładem pieniężnym. Sąd Apelacyjny uznaje, że jest to wkład pieniężny, za czym przemawiają trzy zasadnicze argumenty. Po pierwsze potrącenie to sposób zapłaty zobowiązania pieniężnego – wspólnik ma zapłacić za udziały i dokonuje tego, tyle tylko, że w szczególny sposób, poprzez umorzenie dwóch wierzycelności – własnej z wierzycelnością spółki z tytułu ceny udziałów. Po drugie sam przepis art. 14 § 4 k.s.h. mówi o wpłacie na poczet udziałów, czyli używa się słów właściwych dla świadczenia pieniężnego. Ustawodawca nie mówi o wniesieniu wkładu (co jest pojęciem szerszym), ale

o wpłacie, a taka dokonywana jest jedynie poprzez pieniądze, ponieważ tylko one mają cechę wypłacalności – stanowią środki płatnicze. Po trzecie, zgodnie z art. 498 § 1 k.c. potrącenie jest możliwe wyłącznie wówczas, gdy dwa podmioty są względem siebie i wierzycielami i dłużnikami i gdy przedmiotem obu wierzycelności są pieniądze lub przedmioty oznaczone co do gatunku. Zatem również potrącenie w trybie art. 14 § 4 k.s.h. jest możliwe tylko w sytuacji, gdy obie wierzycelności dotyczą pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku. Potrącenie upraszcza jedynie sytuację, bo w przeciwnym razie wspólnik musiałby uiścić należność na wkład gotówką lub przelewem, a za chwilę spółka musiałaby oddać tę samą wartość płacąc swoją wierzycelność względem nowego wspólnika również gotówką lub przelewem. Aby więc zlikwidować koszty takich operacji, bez konieczności obrotu samej gotówki, możliwe jest dokonanie potrącenia, co nie zmienia charakteru pieniężnego transakcji. Jedynie w przypadku wniesienia wierzycelności do spółki mamy do czynienia

z aportem, czyli wkładem niepieniężnym, ponieważ nie ma tu mowy o żadnej wpłacie czy zapłacie, ale o przeniesieniu na spółkę prawa, które stanowi określoną wartość.

Trafnie też odczytał Sąd Okręgowy zapis § 5 ust. 3 umowy z dnia 20 czerwca 2013 r., traktując oświadczenie J. P. jako poręczenie długu. Przepis § 3 ust. 2 zawiera zapis, że nabywca udziałów (czyli spółka (...)) zobowiązuje się do zapewnienia spłaty kwoty 147.500 zł do 30 czerwca 2014 r., a w razie braku tej zapłaty, należne będą powodowi odsetki.

J. P. oświadczył, we wspomnianym już § 5 ust. 3, że gwarantuje i poręcza wykonanie zobowiązań z niniejszej umowy. Według Sądu Apelacyjnego nie da się jaśniej i precyzyjniej określić, iż w razie niespełnienia świadczenia przez dłużnika, świadczenie zostanie wykonane zastępczo przez inny podmiot. J. P. podpisał umowę i zdawał sobie sprawę, że będzie musiał w razie niewypłacalności spółki (...) lub niewykonania przez nią jej zobowiązania spełnić świadczenie za spółkę. Nie można przyjąć argumentacji pozwanego J. P., że zapis ten nie stanowi poręczenia. Zgodnie z art. 876 k.c. poręczenie jest umową, w której poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik tego zobowiązania nie wykonał. Umowa poręczenia jest umową konsensualną. Zgodnie z treścią § 2 art. 876 k.c. oświadczenie poręczyciela powinno być pod rygorem nieważności złożone na piśmie. Umowa poręczenia jest umową akcesoryjną w stosunku do zobowiązania (umowy) głównego, a strony nie mogą wyłączyć tej akcesoryjności. Wszystkie powyższe warunki poręczenia zostały spełnione, wobec czego J. P., jako poręczyciel, w przypadku braku odmiennego zastrzeżenia umownego, odpowiada względem wierzyciela jak współdłużnik solidarny dłużnika głównego. Oświadczenie zawarte w § 5 ust. 3 umowy z dnia 20 czerwca 2013 r. pozwanego określa wprost, że gwarantuje on

i poręcza wykonanie zobowiązań z umowy i nie można inaczej zinterpretować tych słów, jak tylko w ten sposób, że prezes spółki (...), która kupowała udziały, poręczył wykonanie zobowiązania. Było to w jego interesie, ponieważ na

mocy umowy, spółka (...) stawała się większościowym udziałowcem i przejmowała możliwość podejmowania decyzji w spółce (...).

Wreszcie również ostatni zarzut, dotyczący naruszenia przepisu art. 180 k.s.h. jest nietrafny. Sąd zbadał umowę zbycia udziałów i uznał ją za ważną, nawet pomimo tego, że załączniki do niej nie zostały sporządzone w formie przewidzianej w w/w przepisie. Sytuację taką należy uznać za prawidłową. Według Sądu Apelacyjnego ustawodawca wymusił formę szczególną dla umowy o zbyciu udziałów jedynie

w odniesieniu do składanych przez strony oświadczeń woli, natomiast okoliczności mniej istotne mogą być zawarte w załącznikach do niej, które stanowią integralną część umowy, ale nie wymagają podpisywania przez strony, a przez to też podpisu notarialnie poświadczonego. Załączniki stanowią całość z umową, ale nie wymagają składania na nich podpisów, ewentualnie mogą być parafowane, jednak prawo polskie nie zna instytucji notarialnego potwierdzania parafy.

Odnosnie postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny oddalił wniosek pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości

z uwagi na fakt, że po pierwsze był to wniosek spóźniony w rozumieniu przepisu art. 381 k.p.c., a po drugie pozwani nie złożyli do akt dokumentów, na podstawie których biegły mógłby szacować wartość udziałów. Brak jest więc materiału, który byłby podstawą do wydania opinii. Bilanse spółki są niewystarczające, aby należycie wycenić ile warte były udziały w dacie, kiedy dokonywano czynności prawnych ich dotyczących.

W załączniku do apelacji pozwany wskazuje również na kwestie podatkowe, które nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na marginesie można też tylko wspomnieć, że interwencja, którą w imieniu Małoletniego K. P. zgłosiła jego przedstawicielka ustawowa była niedopuszczalna. Sąd Apelacyjny uznał, że syn pozwanego nie ma interesu prawnego we wstąpieniu do sprawy. Powołać się można w tej kwestii na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1992 r. (III CZP 126/92, OSNC 1993/3/37), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2000 r. (III CZ 159/99, Lex 529724) czy postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 04 września 2012 r. (I Acz 1232/12, Lex 1216300).

Mając na uwadze powyższe, obie apelacje zostały oddalone na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

Konsekwencją rozstrzygnięcia jest orzeczenie o kosztach procesu i obciążenie nimi solidarnie przegrywających pozwanych. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego powoda w postępowaniu apelacyjnym

w kwocie 4.050 zł, co stanowi 75 % stawki przy tak określonej wartości przedmiotu zaskarżenia oraz kwota 2.700 zł, będąca 50 % stawki za postępowanie zażaleniowe. Obydwie wartości zostały ustalone w oparciu o rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie wynagrodzenia radców prawnych – według brzmienia z dat wniesienia apelacji i zażalenia.

SSO (del) Anna Strączyńska SSA Edyta Mroczek SSA Katarzyna Polańska-Farion